

Presja na Rosję, presja na Węgry. Ukraińskie ostrzały ropociągu Družba

Zespół OSW

22 sierpnia ukraińskie bezzałogowce po raz trzeci w ciągu miesiąca uderzyły w stację dystrybucyjną Uniecha w obwodzie briańskim, co spowodowało wstrzymanie przesyłu ropociągami Družba rosyjskiej ropy naftowej na Węgry i Słowację. Tego samego dnia Budapeszt i Bratysława wystosowały list do Komisji Europejskiej, w którym zwróciły się o wsparcie w zapewnieniu bezpieczeństwa dostaw, zaś działania Kijowa określiły jako „całkowicie nie do przyjęcia”. Premier Viktor Orbán skierował też skargę do prezydenta Donalda Trumpa, a szef węgierskiej dyplomacji Péter Szijjártó przypomniał o zależności energetycznej Ukrainy od Węgier: w 2024 r. 40% importowanej przez nią energii elektrycznej pochodziło właśnie stamtąd. W podobnym duchu szef resortu spraw zagranicznych Słowacji Juraj Blanár zwrócił uwagę, że ataki na infrastrukturę energetyczną „nie służą interesom Kijowa”, gdyż z rosyjskiej ropy rafineria w Bratysławie produkuje olej napędowy, który ma pokrywać 10% zapotrzebowania Ukrainy na to paliwo.

24 sierpnia prezydent Wołodymyr Zełenski stwierdził, że Kijów zawsze podtrzymywał przyjaźń z Budapesztem, a obecnie istnienie ropociągu Družby zależy od stanowiska tego ostatniego. Szlak odpowiada za 6% całości eksportu rosyjskiej ropy naftowej do krajów tzw. dalekiej zagranicy, zapewnia także dostawy do białoruskich rafinerii oraz terminalu Ust-Ługa.

Kilkudniowe przerwy w dostawach surowca nie stanowią istotnego zagrożenia dla bezpieczeństwa energetycznego Węgier i Słowacji. Za pomocą ataków na ropociąg Ukraina próbuje skłonić Węgry do rezygnacji z blokowania jej integracji europejskiej oraz chce wyrządzić szkody rosyjskiemu sektorowi naftowemu. Budapeszt nie zmieni jednak swojej postawy – kampanię przed wyborami parlamentarnymi w 2026 r. Fidesz buduje na podkreślaniu zagrożenia, jakie rzekomo nieść będzie członkostwo sąsiedniego państwa w UE.

Komentarz

- **Ukraina dąży do wyrządzenia jak największej szkody energetyce Rosji, wywołania deficytu ropy naftowej na jej rynku wewnętrznym oraz ograniczenia rosyjskiego eksportu tego surowca.** Ataki na Družbę i możliwość odcięcia Węgier od dostaw najprawdopodobniej służą też wymuszeniu na Budapeszcie zmiany decyzji ws. blokowania otwarcia przez Radę UE pierwszego klastra negocjacyjnego z Ukrainą (

Klastrze, otwórz się! Szanse i zagrożenia Ukrainy na drodze do UE). Zełenski lobbował za tym w USA, starając się wpłynąć na Trumpa, aby przekonał on Orbána do zmiany zdania – amerykański prezydent rozmawiał na ten temat z węgierskim premierem po ostatniej wizycie ukraińskiego przywódcy w USA. Ukraina mogłaby wstrzymać dostawy rurociągiem przez swoje terytorium. Do tej pory nie zdecydowała się jednak na taki krok, prawdopodobnie obawiając się, że w takim przypadku Budapeszt i Bratysława zwróciłyby się do trybunału arbitrażowego.

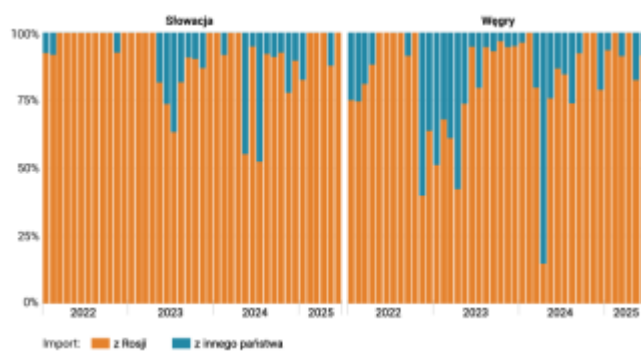
- **Kilkudniowe przerwy w dostawach ropy nie zagrażają w istotnej mierze bezpieczeństwu energetycznemu Węgier i Słowacji.** Wprawdzie obydwa państwa pokrywają większość zapotrzebowania na surowiec dostawami przez Družbę, ale unijne regulacje wymagają magazynowania zapasów na 90 dni, a poszczególne spółki też mają swoje rezerwy (np. Slovnaft – na 10 dni).
- **Odwetowe wstrzymanie przez Słowację dostaw prądu i gazu na Ukrainę wydaje się mało prawdopodobne.** Eksport jest zyskowny i rośnie (w ciągu tego roku odnotowano znaczący wzrost przesyłu gazu). Zarazem daje Bratysławie argument w rozmowach w Brukseli o konkretyzacji pakietu obiecanych przez KE zabezpieczeń, które miały zostać wprowadzone w związku z potencjalnymi negatywnymi dla Słowacji skutkami planowanego całkowitego zakazu importu węglowodorów z Rosji. Bratysława ma ponadto ograniczone możliwości wpływu na podmioty handlujące z Kijowem.
- **Węgry nie wstrzymają eksportu prądu na Ukrainę ze względu na jego dochodowość oraz utrzymują negatywne stanowisko ws. integracji europejskiej sąsiada.** Kwestia ta stanowi centralny temat narracji rządu Orbána przed wyborami parlamentarnymi w kwietniu 2026 r. Fidesz przedstawia bowiem perspektywę dołączenia tego państwa do UE jako największe zagrożenie dla narodowych interesów.
- **Dla Kremla dalszy przesył systemem Družba jest ważny ze względów politycznych i gospodarczych.** W realiach obowiązywania unijnych sankcji wykorzystanie ropociągu to jedyna opcja sprzedaży surowca na dochodowy rynek wewnętrzny UE. Kontynuacja dostaw nie tylko przynosi Moskwie zyski finansowe, lecz także jest przez nią postrzegana jako narzędzie oddziaływania na kurs UE. Zależność od rosyjskich surowców – co widać na przykładzie Węgier i Słowacji – osłabia jej jedność w obszarze jej polityki wobec Rosji, co utrudnia chociażby uchwalanie sankcji wymierzonych w ten kraj.

Tabela. Przesył systemem Družba z Rosji do krajów nienależących do Wspólnoty Niepodległych Państw w I połowie 2025 roku

Odbiorca	Wolumen (w baryłkach dziennie)
Niemcy (ropa z Kazachstanu)	42 tys.
Czechy	21 tys.
Słowacja	107 tys.
Węgry	107 tys.
Całość przesyłu systemem Družba poza WNP	277 tys.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Argus.

Wykres. Proporcje miesięcznego importu ropy naftowej przez Słowację i Węgry w okresie styczeń 2022 – czerwiec 2025 roku



Źródło: Eurostat.

Mapa. Przebieg rurociągu Družba z uwzględnieniem zaatakowanej stacji dystrybucyjnej Uniecza

